

Nienawiść słuszną politycznie

11 maja 2023

10 maja okazało się, że klęknięcie przy grobie, złożenie kwiatów i znak krzyża dozwolone są tylko w czasie i miejscach wskazanych przez „najbardziej światłą władzę”.



Z bezgranicznej miłości do Ukrainy spodziewano się, że państwa Unii Europejskiej muszą zapomnieć o własnej historii, nie zostawiając miejsca na pamięć o tych, po których groby zostały na naszych cmentarzach. Burzenie pomników, czy zaniedbanie grobów świadczy o braku szacunku dla ludzi, którzy pędzeni frontem szli przez nasze ziemie na wschód, potem na zachód. Naszych rodaków też nie brakowało na innych terenach, by zmagając się w bitwach o czyjąś wolność myśleć, że to droga, która pomoże wrócić do domu.

Niewielu odważnych postanowiło dowieść, że pamięć i kultura nie akceptuje politycznego satanizmu polegającego na bezczeszczeniu pomników, kalaniu pamięci o zmarłych. Mimo trwającej wojny fala gestów odświeżająca w unijnych państwach upamiętnienie zakończenia II wojny światowej odnotowana została w niektórych republikach natowskich.

Na Łotwie policja wykazała się radykalnym rozgromieniem starszych osób uroczyście składających kwiaty przy pomniku pamięci ofiar niemieckiego nazizmu. Ponad 20 uczestników zostało aresztowanych pod zarzutem złamania prawa, wszak malowani zwycięzcy to ludzie władzy, która wie najlepiej, kto komu szkodził. Jaskrawym obrazkiem co drażni władzę, było aresztowanie bardzo starszego pana, który do munduru w rosyjskim stylu miał przypięte odznaczenia wojskowe.

Nie tylko na Łotwie dostrzeżono obchody 10 maja jako dnia zwycięstwa nad Niemcami. Oto w Berlinie pojawiła się znana od lat grupa motocyklistów zwana „Nocnymi Wilkami”. Złożono

wieniec kwiatów, dodatkowo każdy uczestnik zostawił czerwony goździk na pomniku radzieckich ofiar wojny w sercu Berlina. Policja ograniczyła się do zatrzymania rosyjskich trójkolorowych flag pozostawionych przy pomniku.

W stolicy Bułgarii – Sofii, uroczyste obchody zakończenia wojny z faszyzmem cieszyły się pokaźną frekwencją. Mimo zmasowanej akcji propagandowej władz zorganizowano marsz zakończony wiecem pod pomnikiem upamiętniającym koniec II wojny światowej.

Policjanci Mołdawii wykazali się sumiennym egzekwowaniem mandatów od osób ze wpiętą wstążką św. Jerzego w klapie. Wiec zorganizowany tam zgromadził 50 000 uczestników.

Czy podsumowaniem na wyrost będzie konstatacja, że nazizm jest zwycięski, skoro karalna, czy niedozwolona jest celebra pokonania go w historii – przynajmniej w krainach, gdzie przemilczano ten dzień?

Opracowanie: Jola

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło: WolneMedia.net